

Prawo przyciągania – działa czy nie działa? cz. I



*Marcin Wróbel & Cemis.pl przedstawiają:*

Darmowy raport:

Prawo przyciągania – działa czy nie działa? cz. I



Copyright: Marcin Wróbel & Cemis.pl

## Prawo przyciągania – działa czy nie działa? cz. I

### **Miałem kiedyś kolegę, który bardzo chciał zmienić swoje życie na lepsze.**

Brakowało mu jednak tego samozaparcia i wewnętrznej siły.

Zauważyłem, że ludzie, którzy rozwijają się, tak na prawdę stawiają czoła swoim lękom i problemom.

Nie chowają się gdzieś z tyłu tylko idą do przodu - mimo wszystko.

Rozwojowi ludzie się nie poddają i nie uznają porażek – porażek nie ma są tylko informacje zwrotne, co należy poprawić.

Często słyszę od innych ludzi, że potrzebują pomocy i proszą mnie, abym poświęcił im chwilę swojego czasu. Wtedy przychodzi ten moment, gdy dowiadują się całej prawdy.

Jestem z nimi szczerzy i uświadamiam ich w jednej konkretnej sprawie:

Zmiana życia na lepsze zależy tylko wyłącznie od Ciebie, nikt Ci nie pomoże, jeśli Ty sam sobie nie pomożesz. Absolutnie nikt. Ludzie myślą że ktoś im pomaga a prawda jest taka że sami sobie pomagają, tylko ktoś ich naprowadził na właściwą drogę, dał im jakiś znak, jakąś informację co robić dalej ze swoim życiem.

Nikt tak naprawdę nie daje gotowych rozwiązań. Wszystko jest w Twojej głowie. Ludzie, którzy myślą, że ktoś zmieni za nich całe życie są w błędzie. Jedynie sam możesz sobie pomóc. Możesz przy tym korzystać z wiedzy i doświadczenia innych. Osiągniesz wtedy efekty dużo szybciej niż gdybyś po ciemku szedł sam. Droga jednak dalej będzie Twoja.

Dlatego tak wielu się poddaje, liczą że ktoś „odwali” za nich brudną robotę i nagle stanie się cud . Wszystko samo się zrobi...?

Tłumacze to już któryś raz; samo się nic nie robi. Prawdo przyciągania nie działa tak jak myśli wiele osób.

## Prawo przyciągania – działa czy nie działa? cz. I

Wizualizuj sobie samochód... Dopóki nie pójdziesz do salonu i go nie kupisz tak długo nie będziesz go miał (chyba że dostaniesz od dziadka w prezencie nowego Lexusa albo BMW – mój dziadek już nie żyje więc muszę sam sobie sprawić takie cacko). ,

On nie pojawi się ot tak na pstryknięcie palcem.

W "**Sekreacie**" było to tak pokazane, ale to złe ujęcie. To lekka przesada. Moim zdaniem prawda jest trochę inna.

W życiu tak naprawdę najpierw trzeba wpaść na jakiś pomysł. Potem trzeba go zrealizować. Zarobić pieniądze. Zainwestować w inny projekt i wtedy, jeśli można sobie pozwolić na samochód to się go kupuje.

To jest prawdziwe prawo przyciągania. To pomysły na biznes, na życie i na zarabianie pieniędzy.

Wszechświat daje głównie pomysły, często również sprzyjające okoliczności i ale prawdopodobnie nie będzie tak, że auto samo pojawi się pod Twoim domem itp...

To jest błąd, który popełniał mój przyjaciel. Rozwijał się już dwa lata, medytował, wizualizował, starał się, ale i tak nic się nie zmieniło. Dalej pracował w pracy, której nie lubił.

Nic nie szło do przodu. Pewnego dnia postanowił zapytać mnie o radę.

On powiedział wtedy:

- Marcin to jest do „d#\$y”! Te całe prawo przyciągania, ten rozwój - to nie działa! Ja już dwa lata wizualizuje i dalej nie jest bogaty.

A ja mu odpowiedziałem:

## Prawo przyciągania – działa czy nie działa? cz. I

- A czy robisz coś w kierunku tego żeby stać się bogatym?
- Przecież mówię, że wizualizuję, medytuję, myślę, to co, mało robię?
- Ekhm, a jakieś plany na biznes masz? Zrobiłeś, jakiś realny fizyczny krok w stronę bogactwa?
- A to, co robię teraz, to nie są kroki w stronę bogactwa?
- To są mentalne kroki, które też są bardzo potrzebne, ale one same nie dadzą Ci bogactwa, musisz działać!  
Musisz mieć swój biznes, musisz inwestować, musisz myśleć, bo inaczej nigdy nie będziesz bogaty i dalej będziesz robił to, co robisz.  
Prawo przyciągania może Ci pomóc np. dostaniesz pomysł na biznes ale nikt do cholery za Ciebie tego nie zrobi. Zaczynij myśleć, im szybciej zaczniesz tym szybciej będziesz zmógł cieszyć się z tego wymarzonego samochodu.
- Marcin to ciekawe, dzięki za info, przede mną dużo pracy, ale muszę sobie jakoś poradzić.
- Dasz sobie radę, nigdy się nie poddawaj!

Jak widzisz bez zainwestowania czasu, pracy i pieniędzy nie można rozwinąć żadnego projektu, same wizualizacje nie zrobią wszystkiego...

Ale często pojawia się problem, jak to wszystko sobie poukładać?

Jak to pogodzić skoro trzeba działać, ale trzeba też myśleć o tym jak działać? Skąd wziąć na to czas?

## Prawo przyciągania – działa czy nie działa? cz. I

Jeśli będziesz działał tylko „fizycznie” to Twój projekt będzie nie kompletny... Będzie brakowało mu tej wizji i strategii.

Jeśli będziesz cały dzień wizualizował to też nic nie osiągniesz...

Można by wyznaczać sobie różne ramy czasowe, ale z doświadczenia wiem, że ciężko się potem do nich stosować...

Można to zrobić inaczej. I Ty wkrótce dowiesz się jak:) Na razie zrozum, że trzeba działać na dwóch płaszczyznach.

Ale jak to pogodzić tak żeby było dobrze?

Jest świetne rozwiązanie, ale to na razie moja tajemnica, o której dowiesz się więcej wkrótce.

Pozdrawiam,

Marcin Wróbel



[www.cemis.pl](http://www.cemis.pl)